

25-lecie ZPL: Spotkanie czterech wileńskich kół

Jadwiga Podmostko

W wileńskim Domu Kultury Polskiej w sobotę, 29 marca, w związku z trwającym jubileuszem 25-lecia Związku Polaków na Litwie odbyło się uroczyste zebranie osób, zrzeszonych w czterech kołach ZPL m. Wilna.

A mianowicie, Koła Nauczycieli Seniorów (prezes Zofia Kuncewicz), Koła Weteranów „Wili” (prezes Janina Biesiekierska), Koła „Sami Swoi” (prezes Nela Mongin) oraz Koła „Grunwald” (prezes Fryderyk Szturmowicz).

Wśród honorowych gości byli uczestnicy pierwszego założycielskiego zebrania, albo jak przedstawiła ich prowadząca Janina Biesiekierska, „sygnatariusze ZPL”: Henryk Mażul oraz Wojciech Piotrowicz, podkreślając, że było ich jedenaście (Krystyna Marczyk, Jan Ciechanowicz, Ryszard Maciejkianiec, Zygmunt Mackiewicz, Henryk Mażul, Romuald Mieczkowski, Wojciech Piotrowicz, Jan Sienkiewicz, Władysław Strumiło, Jerzy Surwiło i Zdzisław Tuliszewski).

Wielu jednak odeszło już do Pana, jak np. Zdzisław Tuliszewski, Władysław Strumiło, Jerzy Surwiło. Zebrani uczcili pamięć ich oraz innych członków kół ZPL chwilą milczenia.

Dzieląc się wspomnieniami z tamtych niezapomnianych czasów odrodzenia polskośći Henryk Mażul podkreślił, że ZPL ma podwójną datę urodzin.

Pierwsza — to dzień 5 maja 1988 roku, gdy w auli Wileńskiego Instytutu Pedagogicznego odbyło się pierwsze duże publiczne zebranie Polaków, które poprzedził występ zespołu z Polski, a następnie z inicjatywy powyżej wymienionych osób ogłoszono, że odbędzie się zebranie założycielskie Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Polaków na Litwie (SSKPL).

W tym miejscu warto dodać, że już poprzednio inicjatywa ta oraz konieczność założenia stowarzyszenia Polaków Litwy dojrzywały w murach redakcji „Czerwonego Sztandaru”, rozlokowanej w owym czasie na XI i XII piętrach w Domu Prasy. W salce na XII piętrze niejednokrotnie o tym toczyły się rozmowy.

Było to zresztą całkiem zrozumiałym zjawiskiem. Od kogo, jeśli nie od swojej polskiej redakcji (a dziennik wtedy miał duży nakład i był masowo czytany) społeczność polska na Litwie miała oczekiwać konkretnych decyzji?!

I dziś możemy się cieszyć, że ta decyzja została śmiało i na czasie podjęta. Stała się swoistym zastrzykiem do początków odrodzenia polskiej tożsamości narodowej na Litwie.

Pierwszym prezesem, wybranym na tym historycznym zgromadzeniu, został jeden z czołowych dziennikarzy dziennika Jan Sienkiewicz.



Uroczyste zebranie osób, zrzeszonych w czterech kołach ZPL Fot. Henryk Nausewicz

Drugą datą narodzin, jak odnotował Henryk Mażul, stał się dzień 16 kwietnia 1989 r., kiedy odbywał się I walny zjazd SSKPL, na którym podjęto decyzję o przekształceniu stowarzyszenia w Związek Polaków na Litwie. Na prezesa ponownie wybrano Jana Sienkiewicza. Jego zastępcami zostali prawnik Czesław Okińczyc oraz lekarz Medard Czobot. Z dużym zaciekawieniem zebrani słuchali tych wspomnień.

Z kolei Wojciech Piotrowicz opowiedział, jak prowadzono wtedy pracę organizacyjną. Do poszczególnych dzielnic, według ówczesnego podziału Wilna, skierowano takich działaczy, jak Krystyna Marczyk (rejon październikowy), Henryk Połowski (rejon leninowski), Wojciech Piotrowicz (rejon radziecki), Władysław Strumiło (Nowa Wilejka). Nie pozostawiono bez uwagi rejony wiejskie.



Henryk Mażul podkreślił, że ZPL ma podwójną datę urodzin Fot. Paweł Stefanowicz

Ludwik Młyński oraz Zygmunt Mackiewicz koordynowali zakładanie oddziałów i kół w rejonie wileńskim. Henryk Sosnowski — w rejonie trockim, Ryszard Maciejkianiec — w rejonie solecznickim, Jerzy Surwiło — w święciańskim, w szyrwinckim — Henryk Mażul, w małackim — Zdzisław Tuliszewski. Zgromadzeni tego popołudnia w DKP to ludzie starszego pokolenia, świetnie pamiętający wydarzenia tamtych lat, a jednak z wielkim zainteresowaniem słuchający wystąpień gości. Na zebraniu byli obecni prezes Zarządu Głównego ZPL Michał Mackiewicz, prezes Wileńskiego Miejskiego Oddziału Alicja Pietrowicz oraz redaktor naczelna „Naszej Gazety” Janina Lisiewicz.

Ciekawą informację o reorganizacji w niektórych kołach oraz wewnątrz związku podała Nela Mongin, jedna z pierwszych i najbardziej zasłużonych działaczek ZPL, założycielka i prezes 10-osobowego Koła „Sami Swoi”.

Również prezes pedagogów seniorów Zofia Kuncewicz treściwie opowiedziała o pracy swego koła. Z kolei Fryderyk Szturmowicz, który w swoim czasie zakładał w fabryce „Žalgiris” prężne, liczące 760 osób koło (rozpadło się na drobniejsze po ostatecznej prywatyzacji tego przedsiębiorstwa) nawiązał do bardzo trudnego okresu w działalności ZPL, gdy zagroził mu rozłam i do wydarzeń roku 2002, od kiedy u steru związku stanął Michał Mackiewicz, dotychczas sukcesywnie kierujący jego działalnością i wybrany na wiceprezesa Rady Wspólnot Polonijnych.

Janina Lewczuk poruszyła niezmiernie ważny problem czytelnictwa prasy polskojęzycznej przez Polaków na Litwie, jak też jakości i aktualności tejże prasy.

Bez wątplenia prenumerata niedrogich przecież polskich wydań w Wilnie i w terenie, musiałaby wzrastać, nie zaś obniżać się.

„Polska gazeta — w każdej polskiej rodzinie” warto powrócić do tego hasła i wspólnie realizować je” — nawoływała weteranka „Wili” pani Janina.

Jednym z akcentów sobotniego spotkania była też prezentacja przez Krystynę Adamowicz swojej książki „Zawsze wierni „piątce”, która to edycja zainteresuje z pewnością wielu czytelników zarówno w Wilnie, jak też w wielu miastach Polski, niekoniecznie tylko absolwentów tej wspaniałej wileńskiej szkoły. (Wkrótce zamieścimy szerszą publikację o tej książce).

Również Roman Lachowicz, wilnianin, emerytowany nauczyciel historii, który napisał i wydał wartościową monografię „Krótki zarys historii narodu polskiego” z pewnym uwzględnieniem dziejów Wileńszczyzny, zaprezentował swoją edycję. Można ją nabyć w polskich księgarniach Wilna „Elephas” i w DKP.